

Sygn. akt II Ca 824/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Małgorzata Brulińska

Sędziowie: Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk

Sędzia SO Grzegorz Karaś (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko J. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 21 grudnia 2016r.

sygn. akt XI C 650/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 2700 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia SO Grzegorz Karaś Sędzia SO Małgorzata Brulińska Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk

Sygn akt II Ca 824/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej zasądził od pozwanego J. L. na rzecz powódki I. W. kwotę 68.829,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.059 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wyrok ten został wydany na podstawie następującego stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Rejonowy.

W dniu 9 lutego 2011 r. I. W. zawarła z J. L. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą aleja L. J. L. umowę nr (...), mocą której J. L. zobowiązał się wykonać oświetlenie drogowe drogi wewnętrznej na działce nr (...) w R., w zakresie wykonania projektu oświetlenia drogowego drogi wewnętrznej (planowana nazwa: (...)) wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę oraz wykonanie oświetlenia drogowego. Termin zakończenia strony ustaliły na dzień 31

października 2011 r. z zastrzeżeniem, że może ulec przedłużeniu w sytuacjach określonych w § 2 ust. 2 umowy. Rozliczenie stron miało nastąpić w trzech etapach:

- a) kwota w wysokości 30 % wartości przedmiotu umowy płatna po jej podpisaniu (zaliczka);
- b) kwota w wysokości 30 % wartości przedmiotu umowy, płatna po wykonaniu linii kablowych wraz z posadowieniem fundamentów;
- c) kwota w wysokości 40 % wartości przedmiotu umowy, płatna po zakończeniu wszystkich robót i uruchomieniu oświetlenia.

Wartość przedmiotu umowy została określona ryczałtowo na kwotę 186.530 zł netto. Strony ustaliły także karę umowną za odstąpienie od wykonania umowy w wysokości 10 % wartości przedmiotu umowy.

Przed zawarciem umowy J. L. przedstawił I. W. kosztorys, zgodnie z którym dla realizacji prac planowano wykonanie przepustu pod drogą metodą bezrozkopową (1.800 zł netto) oraz wykonanie projektu oświetlenia wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę (9.500 zł netto). W podpisaniu umowy * I. W. udzieliła J. L. pełnomocnictwa do reprezentowania jej we wszelkich postępowaniach zmierzających do przeprowadzenia na działkach o numerach (...) położonych w gminie Ż., R.,

Sygn akt II Ca 824/17

inwestycji w postaci wybudowania oświetlenia ulicznego drogi wewnętrznej oraz wybudowania linii telekomunikacyjnej obejmującego swoim zakresem umocowanie do jej reprezentowania w zakresie określonym w dokumencie, w tym do uzyskania pozwolenia na budowę. Projekt umowy został sporządzony przez J. L.. W dacie zawarcia umowy strony wiedziały, że brak jest pozwolenia na budowę drogi ani oświetlenia na działkach objętych przedmiotem umowy. Aneks z dnia 31 października 2011 r. strony zmieniły termin zakończenia wszystkich robót ustalając go na dzień 31 października 2012 r.

Właścicielami działek, na których miało zostać wybudowane oświetlenie na podstawie umowy nr (...) byli kolejno: działki nr (...) I. W., działek (...) (niegdyś działki (...)) I. W. oraz P. D. M. i M. M. (2) sp. j. we W.. P. D. M. i M. M. (2) sp. j. nie sprzeciwiali się budowie oświetlenia na działkach, które były przedmiotem ich współwłasności.

J. L. w dniu 10 lutego 2011 r. wystawił fakturę zaliczkową cząstkową na kwotę 68.829,57 zł tytułem wykonania oświetlenia drogi wewnętrznej na działce (...) z dnia 9.02.11 r., którą to zaliczkę I. W. zapłaciła przelewem z dnia 9 lutego 2011 r. W dniu 22 lutego 2011 r. J. L. złożył zamówienie u (...) sp. z o.o. na 33 sztuki oprawy uliczne L. oraz 1,150 km (...) tytułem realizacji „(...)” z terminem na 20 września 2011 r. Zamawiając towar J. L. nie musiał wpłacać zaliczki. Do zakupu zamówionych materiałów nie doszło.

Grupa (...) pismem z dnia 15 marca 2011 r. przyjęła ofertę powódki z dnia 11 lutego 2011 r. odsprzedaży gruntu w R., działka nr (...) pod planowaną stację transformatorową.

J. L. wykonanie projektu oświetlenia dla realizacji umowy nr (...) zlecił R. S.. Projektant sporządził w lipcu 2012 r. dokument zatytułowany „Projekt budowlany” dla obiektu: kablowa linia oświetlenia drogowego w R., działki nr (...). W projekcie zawarty został dokument zatytułowany „Dane koordynacyjne” podpisany przez I. W. (w końcowej fazie realizacji projektu), w którym określone zostało szczegółowe ustalenia dla projektowanego oświetlenia drogowego R., dz. Nr (...) oraz (...). Pierwszym założeniem zawartym w dokumencie jest propozycja zasilenia projektowanego obwodu oświetleniowego z istniejącego obwodu

Sygn akt II Ca 824/17

oświetleniowego przy (...) dz. Nr (...). Dokumentu tego nie sporządziła I. W., lecz R. S. na podstawie informacji uzyskanych od J. L..

J. L. ani R. S. nie wystąpili do dostawcy prądu w celu uzyskania technicznych warunków przyłączenia projektowanej instalacji do sieci. J. L. ani R. S. nie wystąpili z wnioskiem o uzyskanie pozwolenia na budowę sieci oświetleniowej.

W dniu 13 czerwca 2012 r. odbyło się zebranie współwłaścicieli nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą nr (...), na którym poddana pod głosowanie została m.in. uchwała w przedmiocie wyrażenia zgody przez współwłaścicieli na wykonanie przez I. W. robót budowlanych na nieruchomości, w tym przyłącza energetycznego do nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) z działki nr (...) oraz udzielenie I. W. prawa do dysponowania nieruchomością wspólną stanowiącą działkę nr (...) na cele budowlane. W zebraniu uczestniczył J. L. jako prezes zarządu współwłaściciela nieruchomości (...) sp. z o.o. (...) sp. z o.o. uczestniczyło w zbieraniu zgód współwłaścicieli na przeprowadzenie robót przez I. W. na działce nr (...). I. W. nie otrzymała zgody V. R. T., L. T. sp.j. na wykonanie robót budowlanych na działce (...).

W dniu 11 stycznia 2013 r. I. W. oraz (...) sp. z o.o. wnieśli do Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu nieruchomością stanowiącą przedmiot współwłasności w częściach ułamkowych, stanowiącą działkę nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...).

Pismem z dnia 2 sierpnia 2013 r., otrzymanym przez J. L. w dniu 7 sierpnia 2013 r., I. W. odstąpiła od umowy nr (...) z dnia 9 lutego 2011 r. wobec braku rozpoczęcia wykonywania prac określonych w umowie pomimo upływu terminu do ich wykonania. Jednocześnie I. W. wezwała J. L. do zwrotu uiszczonej przez nią zaliczki w wysokości 68.829,57 zł. W odpowiedzi na pismo J. L. pismem z dnia 20 sierpnia 2013 r. podniósł, że sporządził kompletną dokumentację projektową, lecz nie uzyskał pozwolenia na budowę. Jest to wynikiem braku uzyskania przez I. W. zgody na wykonanie

Sygn akt II Ca 824/17

prac przez dwóch współwłaścicieli działki nr (...), tj. (...) Spółka Jawna S.K.A. oraz (...) s.c. Podniósł on jednocześnie, że przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu pod sygn. akt VI Ns 72/13 toczy się postępowanie w przedmiocie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu rzeczy wspólnej z udziałem I. W. oraz pozostałych współwłaścicieli. Ponadto J. L. zażądał rozliczenia roszczeń I. W. z jego wynagrodzeniem w wysokości 9.500 zł netto tytułem wykonanego projektu oraz kwotą 18.653 zł netto tytułem kary umownej za odstąpienie przez I. W. od umowy. J. L. zadeklarował gotowość zwrotu do dnia 18 listopada 2013 r. kwoty 27.806 zł netto.

I. W. pismem z dnia 29 sierpnia 2013 r., doręczonym pozwanemu 19 września 2013 r., wezwała go ponownie do zwrotu kwoty 68.829,57 zł. Pismem z dnia 21 października 2013 r. wezwała J. L. do zapłaty kwoty 18.653 zł tytułem kary umownej wynikającej z umowy z dnia 9 lutego 2011 r.

Pismem z dnia 6 listopada 2013 r. J. L. odmówił zapłaty kary umownej oraz wezwał I. W. do przedstawienia w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, dokumentów potrzebnych do uzyskania pozwolenia na budowę. Następnie pismem z dnia 20 grudnia 2013 r. J. L. oświadczył, że odstępuje od umowy nr (...) z dnia 9 lutego 2011 r. w części niezrealizowanej, tj. dotyczącej uzyskania pozwolenia na budowę oraz wykonania oświetlenia drogowego z powodu okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi I. W..

Do dnia złożenia przez powódkę pisma z dnia 2 sierpnia 2013 r. nie uzyskano pozwolenia na budowę drogi - (...) (pomimo złożonego wniosku i wydanej decyzji została ona wstrzymana). Uzyskano pozwolenie na przeprowadzenie instalacji wodociągowej i drenażowej na terenie objętym planowaną drogą, nie wystąpiono o wydanie pozwolenia na budowę oświetlenia drogi. Do dnia zamknięcia rozprawy droga o planowanej nazwie (...) nie została wybudowana, a część terenu pod planowaną inwestycję została zbyta w 2014 r. na rzecz (...) S.A.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd uznał, nastąpiło skuteczne odstąpienie od umowy. Skutkiem odstąpienia od umowy o roboty budowlane na podstawie

art. 635 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. jest powstanie obowiązku zwrotu wzajemnych, spełnionych już świadczeń oraz – ewentualnie - powstanie obowiązku naprawienia przez

Sygn akt II Ca 824/17

przyjmującego zamówienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 494 k.c.).

Sąd Rejonowy uznał, że nieuzasadnione było twierdzenie pozwanego, że kwota wpłaconej zaliczki powinna zostać zarachowana na poczet kosztów poniesionych przez pozwanego celem realizacji umowy tj. 54.796,50 zł tytułem zamówionych materiałów, 9.500 zł netto tytułem wykonanego projektu oraz 18 653 zł tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy. Sąd uznał, że kwoty te nie zostały przez pozwanego wykazane a nadto Sąd nie może jednak rozpatrywać przez pryzmat art. 494 § 1 k.c. bowiem pozwany natomiast na żadnym etapie postępowania nie podniósł zarzutu potrącenia tej należności, nie złożył powództwa wzajemnego, przez co w niniejszej sprawie nie było możliwym rozpatrzenie, czy kwota ta jest mu należna, przez co ewentualnie zwrot zaliczki winien zostać pomniejszony.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- 1) **art. 635 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c.**, poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie skutkujące uznaniem powództwa za zasadne, podczas gdy pozwany rozpoczął wykonywanie umówionych robót, lecz doznał przeszkód z przyczyn od niego niezależnych, jak również z przyczyn leżących po stronie powódki, w związku z czym nie miała ona uprawnienia do odstąpienia od umowy;
- 2) **art. 494 § 1 k.c. w zw. z art. 635 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c.**, poprzez jego niezastosowanie w sprawie, skutkujące uznaniem powództwa za zasadne w całości i nie uwzględnieniem zarzutu potrącenia, podczas gdy - gdyby przyjąć za prawidłowe błędne zastosowanie w sprawie przepisu art. 635 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. - Sąd I instancji powinien był uwzględnić świadczenie, jakie w ramach umowy pozwany spełnił na rzecz powódki, za które należne mu jest określone w umowie wynagrodzenie;
- 3) **art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 6 ust. 1 umowy nr (...) z dnia 9 lutego 2011 r.**, poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie, skutkujące uznaniem, że pozwany nie tylko mógł, ale także był zobowiązany do poszukiwania alternatywnych sposobów realizacji celu umowy z pominięciem woli powódki w tym zakresie, podczas gdy powódka zobowiązała się do współpracy z pozwanym w zakresie zmian w projekcie i tego zobowiązania nie wykonała;
- 4) **art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 648 § 1 k.c.** poprzez jego błędne niezastosowanie, skutkujące nieprawidłowym uznaniem, że jedyną uzgodnioną treścią stosunku umownego między stronami była treść wyrażona w umowie, podczas gdy zgodnie z

Sygn akt II Ca 824/17

intencją stron umowy jej integralną częścią był m.in. kosztorys i dane koordynacyjne, które jednoznacznie określały, jaki ma być przebieg zaplanowanych prac;

- 5) **art. 43¹ k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej** (t.j. Dz.U. z 2015 poz. 584) poprzez jego niezastosowanie w sprawie, polegające na nierozważeniu, czy powódka nie powinna być uznana za osobę prowadzącą działalność gospodarczą w rozumieniu przepisów powszechnie obowiązujących, podczas gdy powódka jest inwestorem na szeroko zakrojonej inwestycji, planowany projekt miał podnieść wartość nieruchomości w celu jej zyskowej odsprzedaży, a o statusie przedsiębiorcy nie decyduje wpis do rejestru przedsiębiorców czy posługiwanie się danym sposobem rozliczania (np. faktura) lub specjalizacja w ramach tej samej branży co kontrahent, ale charakter rzeczywistej działalności, który w przypadku powódki miał charakter profesjonalny.

Ponadto pozwany zarzucił także naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

1) **art. 6 k.c.** poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem, że to na pozwanym spoczywa cały ciężar dowodu w sprawie, nawet jeśli powódce nie udało się zgodnie z art. 233 k.p.c. udowodnić swoich twierdzeń, podczas gdy w pierwszej kolejności to powódka była zobowiązana udowodnić swoje twierdzenia i dopiero poparcie stanowiska procesowego stosownymi, wiarygodnymi dowodami skutkuje przeniesieniem ciężaru dowodu na drugą ze stron;

2) **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, dokonaną z pominięciem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego, polegającą na:

a) uznaniu, że powódka w procesie budowlanym oraz w uzgadnianiu treści umowy brała bierny udział i że to pozwany powinien wbrew jej decyzji dążyć do zmiany treści projektu, podczas gdy pozwany wykazał, że powódka prowadziła szeroki proces inwestycyjny, zawarła umowę świadomie i nie była zainteresowana innym rozwiązaniem technicznym, gdyż najpierw dążyła do zachowania jednego układu pomiarowego z drogą położoną obok inwestycji i jednego rozliczenia z tytułu korzystania z energii elektrycznej, a ostatecznie zrezygnowała z budowy drogi w tym miejscu;

b) uznaniu okoliczności odmowy powódki przyjęcia innej propozycji wykonania przyłącza za nieudowodnioną wyłącznie ze względu na to, że pozwany wykazał tę okoliczność własnymi wyjaśnieniami, podczas gdy niezasadne jest żądanie od pozwanego innego jeszcze środka dowodowego na okoliczność osobistej rozmowy z powódką, skoro ta rozmowa odbywała się bez świadków;

c) uznaniu za nieudowodnioną okoliczności zlecenia wykonania projektu oświetlenia

Sygn akt II Ca 824/17

drogi jako należytego wykonywania umowy przez pozwanego, podczas gdy pozwany przedstawił projekt odpowiadający treści umowy łączącej strony, czego nie sposób uznać za nienależyte wykonywanie umowy;

d) uznaniu za udowodnione i współistniejące dwóch wykluczających się okoliczności, że powódka wraz z pozwanym wszczęła postępowanie sądowe o uzyskanie zgód właścicieli nieruchomości, jednocześnie tych zgód wcale nie potrzebując do realizacji swojego przedsięwzięcia, a jedynie dbając : dobrosąsiedzkie stosunki;

e) uznaniu, że działania podjęte przez pozwanego w imieniu spółki(...) sp. z o.o. nie mają znaczenia w niniejsze sprawie, podczas gdy pozwany działał wówczas w wykonaniu umowy łączącej; go jako osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą z powódką, a spółka ta nigdy nie miała interesu w osiągnięciu skutku, do którego z należytą starannością dążył pozwany;

3) **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez niedokonanie oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na całkowitym pominięciu: dowodu z wiadomości e-mail oraz pisma z dnia 4 lipca 2013 r., zeznań pozwanego w zakresie niezaprzeczonej przez stronę powodową okoliczności, że powódka nie informowała pozwanego o ofercie kupna części działki przez zakład energetyczny w celu wybudowania tam stacji transformatorowej, co miałoby umożliwić inny sposób wykonania umowy, oraz że transakcja ostatecznie nie doszła do skutku i nowa możliwość przyłączenia ostatecznie nie powstała, zeznań pozwanego w zakresie, w jakim wyjaśnił on, że powódka była zainteresowana wyłącznie wykonaniem przyłącza na działce nr (...) oraz z jakich powodów, podczas gdy z przedstawionego materiału dowodowego wynika niezbicie, że powódka nie była zainteresowana wykonaniem przyłącza w innym miejscu, a to ze względu na to, że zależało jej na zachowaniu jednego układu pomiarowego z poprzednio zrealizowanym oświetleniem drogi, powódka nie wносиła zastrzeżeń co do działań pozwanego, ponieważ podejmował on niezbędne czynności w celu wykonania umowy, nie będąc informowanym o ofercie kupna złożonej powódce przez (...) S.A. nie mógł uwzględnić planowanej nowej stacji w wykonaniu umowy, natomiast stacja ta ostatecznie nie powstała, strony porozumiały się co do rozwiązania umowy, do czego nie doszło jedynie przez pomyłkę

pisarską powódki, a Sąd I instancji miał obowiązek wszystkie powyższe dowody ocenić i nadać im odpowiednie znaczenie dla sprawy, czego nie uczynił;

4) **art. 227 k.p.c.** poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie polegające na oddaleniu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: J. K. R. T., L. T., R. Z., podczas gdy świadkowie ci mieli zeznawać na okoliczności istotne dla sprawy, w tym na okoliczność rzeczywistej przyczyny niewykonania umowy w całości,

Sygn akt II Ca 824/17

jaką nie był brak staranności pozwanego, natomiast jednocześnie sąd dopuścił i przeprowadził dowód z przesłuchania świadka M. M. (3), o którego wnioskowała strona przeciwna, który zeznawał na okoliczności w znacznej mierze zbieżne z tezą dowodową wskazaną przez pozwanego, co doprowadziło do nieusprawiedliwionego zróżnicowania sytuacji procesowej stron na niekorzyść pozwanego, a także świadka R. S., podczas gdy świadek ten był twórcą projektu oświetlenia sporządzonego w wykonaniu umowy nr (...), a jego zeznania przyczyniłyby się do usunięcia wątpliwości co do zakresu i koniecznych elementów projektu oświetlenia, natomiast jednocześnie sąd dopuścił i przesłuchał świadka A. B., o którego wnioskowała strona przeciwna, twórcę innego projektu na potrzeby innej umowy z powódką, którego zeznania **de facto** ograniczały się do oceny projektu zleconego przez pozwanego w wykonaniu umowy, która jest przedmiotem sporu (przy czym nie jest on biegłym sądowym, nie został też powołany w takim charakterze) i ogólnych uwag odnośnie procesów inwestycyjnych, gdyż świadek zeznał, że nie realizował nigdy projektu oświetlenia typu LED, co doprowadziło do nieusprawiedliwionego zróżnicowania sytuacji procesowej stron na niekorzyść pozwanego;

5) **art. 278 § 1 k.p.c.** poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie, polegające na zastąpieniu opinii bezstronnego biegłego sądowego zeznaniami świadka powiązanego z jedną ze stron, z których Sąd I instancji wyciągnął błędny wniosek o powinnościach projektanta oraz nieprawidłowości w wykonaniu projektu przez pozwanego, podczas gdy zeznania świadka nie mogą zastąpić opinii biegłego, świadek w swoich zeznaniach nie wypowiadał się kategorycznie, a jedynie dzielił się przypuszczeniami na kanwie swoich dotychczasowych doświadczeń, natomiast pozwany przekonująco przedstawił odmienności dwóch projektów oraz powody, dla których pewnych czynności nie musiał podejmować;

6) **art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.** poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na oddaleniu wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, podczas gdy wniosek ten nie był spóźniony, gdyż złożony został po oddaleniu wniosku o przesłuchanie wykonawcy projektu oświetlenia, którego zeznania usunęłyby wątpliwości w tej kwestii, i nie przyczyniłyby się do przedłużenia postępowania, bowiem sprawa toczyła się po złożeniu wniosku jeszcze ponad dwa lata.

W oparciu o powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu ze względu na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów

Sygn akt II Ca 824/17

postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Jednocześnie wniósł o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu I instancji z dnia 18 listopada 2014 r. o oddaleniu wniosków pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadka J. K., R. S., R. T., L. T., R. Z., oraz postanowienia Sądu I instancji z dnia 7 grudnia 2016 r. o oddaleniu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu projektowania instalacji elektrycznych oraz prawa budowlanego, co do których pełnomocnik pozwanego złożył zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.

Ewentualnie, w razie uznania zarzutów niniejszej apelacji za uzasadnione jedynie w części lub nieuzasadnione, pozwany z ostrożności procesowej zgłosił zarzut potrącenia wierzytelności powódki o zwrot zaliczki z wierzytelnością powoda w kwocie 9.500,00 zł netto (tj. 11.685,00 zł brutto) z tytułu wynagrodzenia za wykonanie części umowy (projektu) i 18.653,00 zł z tytułu kary umownej naliczonej za wypowiedzenie umowy na podstawie § 6 ust. 2 umowy z dnia 9 lutego 2011 r.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości kształcie zaferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd Rejonowy wywiódł trafne wnioski i oceny prawne, które Sąd Okręgowy w całości podziela. Sąd Rejonowy w sposób pełny wyjaśnił przesłanki, jakimi kierował się przy interpretacji obowiązujących przepisów prawa na podstawie, których wydał zaskarżone orzeczenie. Argumenty Sądu Rejonowego jako słuszne i znajdujące uzasadnienie w stanie faktycznym i prawnym są w pełni aprobowane przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można powyższym uznać, ażeby Sąd I

Sygn akt II Ca 824/17

instancji dopuścił się zarzucanego przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie utrwalili się poglądy, zgodnie z którym ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., sygn. akt II UKN 685/98). W tym kontekście należy także zwrócić uwagę na powszechnie przyjmowane w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (tj. art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Takie działanie mieści się bowiem w przyznanych sądowi kompetencjach do swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00; postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2004 r., IV CK 339/02). Skuteczne zgłoszenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może bowiem ograniczać się do wskazywania, że możliwe były inne wnioski odnośnie do faktów, lecz polega na wykazaniu, że wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający w świetle zasad doświadczenia i budowy sylogizmów były niemożliwe (por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CK 274/02).

Kierując się powyższymi kryteriami, przyjąć należy, iż pozwany w istocie nie zdołał przedstawić argumentów, które skutecznie podważyłyby dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zebranych w sprawie dowodów i wyprowadzonych na tej podstawie wniosków. Sąd ten bowiem w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe w niniejszej

sprawie. W szczególności słusznie oddalił wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków R. T., L. T., R. Z. oraz R. S.. Istotnie bowiem okoliczności, jakie miały zostać wykazane zeznaniami wymienionych wyżej

Sygn akt II Ca 824/17

świadków, pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ponadto podkreślenia wymaga, iż pomiędzy sformułowaną w tym przedmiocie tezą dowodową a zarzutem apelacyjnym dotyczącym oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych pozwanego, zachodzi rozbieżność co do wskazywanych okoliczności, na jakie dowody te miały zostać rzeczywiście przeprowadzone. Jako zasadne należy również ocenić oddalenie przez Sąd I instancji wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Mając na uwadze przebieg procesu w sprawie, nie ulega bowiem wątpliwości Sądu Odwoławczego, iż wspomniany wniosek został słusznie zakwalifikowany jako spóźniony. Niewątpliwie pozwany mógł złożyć taki wniosek na wcześniejszym etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, choćby już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, czego jednak nie uczynił. W konsekwencji nie zasługiwał na uwzględnienie zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c.

Dokonując analizy postawionych w apelacji licznych zarzutów naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i prawa materialnego, Sąd Okręgowy miał przede wszystkim na względzie, iż pozwany w istocie skoncentrował się na kwestionowaniu szeregu okoliczności dotyczących łączącego strony stosunku umownego, jego realizacji oraz przyczyn, dla których ostatecznie nie doszło do wykonania umowy zawartej z powódką. Niejako pominął przy tym kwestie dotyczące podstawy prawnej, na jakiej miałyby nastąpić ewentualne oddalenie dochodzonego względem niego w niniejszej sprawie roszczenia. Podkreślenia jednakże wymaga, iż objęta żądaniem pozwu kwota 68.829,57 zł, stanowiła roszczenie o zwrot uiszczonej przez powódkę na rzecz pozwanego zaliczki na poczet wykonania zawartej pomiędzy nimi w dniu 9 lutego 2011 r. umowy nr (...). Przedmiotem tej umowy było wykonanie projektu oświetlenia drogi wewnętrznej wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę oraz wykonanie oświetlenia drogowego. Jak trafnie ustalił Sąd Rejonowy powódka - oświadczeniem z dnia 2 sierpnia 2013 r. - skutecznie odstąpiła od zawartej z pozwanym umowy. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, iż spełnione zostały przesłanki uprawniające powódkę - jako zamawiającą - do odstąpienia od umowy na mocy art. 635 k.c., który znajduje odpowiednie zastosowanie do umowy o roboty budowlane na podstawie art. 656 § 1 k.c.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że powódka wywiązała się ze spoczywającego na niej - stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. - ciężaru wykazania, że doszło do odstąpienia przez nią od zawartej z pozwanym umowy nr

Sygn akt II Ca 824/17

(...), a odstąpienie to było skuteczne, a także że przysługuje jej z tego tytułu skierowane przeciwko pozwanemu roszczenie o zwrot zaliczki uiszczonej na poczet wykonania tejże umowy.

Żądanie powódki w zakresie dochodzonej pozwem kwoty w wysokości 68.829,57 zł znajduje swoje oparcie w treści art. 494 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, iż strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Z przytoczonego przepisu wynika zatem obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń przez strony, będący następstwem uchylenia skuteczności zawartej umowy z mocą wsteczną (ex **tunc**). Przy czym samo odstąpienie od umowy nie znosi zobowiązań z niej wynikających z mocą wsteczną, a jedynie przekształca ich treść w zobowiązanie do zwrotu już spełnionych świadczeń oraz do dalszych rozliczeń między stronami (zob. wyrok SN z dnia 25.02.2015 r., IV CSK 395/14).

W sytuacji odstąpienia przez powódkę od przedmiotowej umowy, powstał określony w art. 494 § 1 k.c. obowiązek stron dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń wynikających z umowy nr (...). Na marginesie nadmienić należy, iż nawet w przypadku zakwestionowania ważności odstąpienia powódki od umowy, wówczas i tak doszłoby do powstania obowiązku stron z art. 494 § 1 k.c., jako że pozwany również złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy (datowane

na dzień 20 grudnia 2013 r.). Nie ulega przy tym wątpliwości Sądu Okręgowego, że takim świadczeniem, którego zwrotu można było się na tej podstawie domagać, była po stronie powódki - wpłacona pozwanemu - zaliczka na poczet wykonania umowy. Z kolei pozwany w sprzeciwie od wydanego w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty wskazał, iż żąda zwrotu kosztów nie tylko za wykonanie projektu objętego umową (9.500 zł netto), ale i zapłaty kwoty 18.653 zł tytułem kary umownej, a także wniósł o uwzględnienie kosztów zamówionych materiałów budowlanych o wartości 54.796,50 zł. Jak wskazano wyżej odstąpienie od umowy wywiera skutek w postaci zobowiązania stron nie tylko w zakresie zwrotu spełnionych już świadczeń, ale także w zakresie dalszych rozliczeń z tego faktu wynikających. Należy zatem stwierdzić, iż pozwany istotnie uprawniony był do zgłaszania swoich ewentualnych roszczeń względem powódki (nie przesądzając czy roszczenia te są zasadne), jednakże nie

Sygn akt II Ca 824/17

uczynił tego w sposób określony wymaganiami prawa procesowego, stąd nie mogły być one przedmiotem rozpoznania przez Sąd. W szczególności pozwany nie podniósł w niniejszym postępowaniu skutecznego zarzutu potrącenia ewentualnych roszczeń wobec powódki. Nie wystąpił też przeciwko niej z powództwem wzajemnym bądź nie wytoczył odrębnego powództwa. Należy zatem uznać, że jakiegokolwiek ewentualne wzajemne roszczenia pozwanego względem powódki z tytułu przedmiotowej umowy nie mogły być przedmiotem rozważań Sądu na tym etapie postępowania, gdyż brak było ku temu stosownego żądania, choćby w jednej ze wspomnianych wyżej form.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uznać, aby pozwany złożył w niniejszej sprawie materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§ 2). Natomiast zgodnie z art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Do przesłanek dokonania potrącenia ustawowego zaliczyć zatem należy: wzajemność wierzytelności (tzn. gdy dłużnik jest jednocześnie wierzycielem swojego wierzyciela i odwrotnie); jednorodność świadczeń, wymagalność obu wierzytelności oraz możliwość dochodzenia ich przed sądem (por. J. Ciszewski, **Kodeks cywilny. Komentarz**, LexisNexis 2014). Co istotne, według przepisów art. 498 i 499 k.c. sam zbieg wierzytelności nie powoduje *ex lege* potrącenia; umorzenie wierzytelności wzajemnych następuje dopiero z mocy jednostronnego oświadczenia dłużnika, a oświadczenie to - określone w przepisach prawa materialnego - wywołuje skutki materialnoprawne polegające na stworzeniu nowego, określonego stanu materialnoprawnego z chwilą skutecznego złożenia go dłużnikowi (por. wyrok SN z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 653/14; wyrok SA w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2017 r., I ACa 446/16).

W tym kontekście wskazać należy, iż charakteru materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu nie można nadać twierdzeniom pozwanego zawartym w piśmie z dnia 20 sierpnia 2013 r. W ust. 3 wspomnianego pisma (skierowanego do powódki), pozwany spodał, iż odliczeniu podlega kwota 9.500 zł netto tytułem

Sygn akt II Ca 824/17

wykonanego projektu oraz kwota 18.653 zł netto stanowiąca karę umowną za odstąpienie od umowy w wysokości 10% wartości umowy zgodnie z zapisem § 6 ust. 2 umowy. Sposób w jaki sformułowane zostało powyższe stwierdzenie nie pozwala jednakże przyjąć, że spełnione zostały przesłanki, od których uzależnia się skuteczne złożenie stanowczego oświadczenia o potrąceniu, wywołującego określone skutki w sferze materialnoprawnej. W istocie są to jedynie swego rodzaju propozycje dokonania przez strony wzajemnych rozliczeń z tytułu przedmiotowej umowy. Z pewnością nie mają one jednak charakteru oświadczenia, o którym mowa w art. 499 k.c. Charakteru takiego nie mają również twierdzenia zawarte we wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty, co za tym idzie uznać należy, iż wtoku całego procesu przed Sądem I instancji pozwany nie złożył skutecznego materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu.

Nie sposób również uznać, aby pozwany zgłosił procesowy zarzut potrącenia roszczeń. Podkreślenia wymaga, iż od potrącenia jako czynności materialnoprawnej, odróżnić trzeba zarzut potrącenia będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną powodującą - w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. - odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia (por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 356/08). Sąd Okręgowy podziela w tym względzie ocenę Sądu Rejonowego, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż oświadczenie złożone w sprzeciwie od nakazu zapłaty miałoby stanowić procesowy zarzut potrącenia roszczenia. Tym samym uznając zasadność roszczenia powódki, Sąd I instancji nie był jednocześnie władny do potrącenia należnej jej kwoty z tytułu uiszczonych zaliczek z jakimikolwiek roszczeniami pozwanego.

Wskazać należy, że nawet gdyby przyjąć, że którekolwiek z oświadczeń pozwanego - złożone w toku postępowania przed Sądem I instancji - stanowiłoby materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu (choć brak ku temu przesłanek), to wówczas mogłoby ono być podstawą procesowego zarzutu potrącenia tylko przed tym Sądem. W tym względzie na pełną aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 9 października 2003 r. (V CK 319/02), który stwierdził, iż zarzut potrącenia dokonany przed wszczęciem postępowania lub w toku procesu

Sygn akt II Ca 824/17

przed sądem I instancji może być podniesiony tylko przed zamknięciem rozprawy w pierwszej instancji. Natomiast zarzut potrącenia dokonany po zamknięciu rozprawy lub w toku postępowania przed sądem II instancji może być skutecznie podniesiony przed zamknięciem rozprawy apelacyjnej. Jak już wskazano wyżej, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego w ogóle doszło do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że po raz pierwszy pozwany złożył materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu oraz procesowy zarzut potrącenia jego roszczeń z roszczeniem powódki, dopiero w złożonej od zaskarżonego wyroku apelacji, a więc już na etapie postępowania drugoinstancyjnego. Jednakże, aby procesowe oświadczenie o potrąceniu wywołało skutek materialnoprawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, konieczne jest by spełniało wymogi niezbędne dla oświadczeń woli określone w art. 60 i 61 k.c. Musi więc ono ujawniać wolę wierzyciela wzajemnego co do potrącenia wierzytelności w sposób dostateczny i jest złożone z chwilą, gdy doszło do dłużnika wzajemnego w taki sposób, że mógł się on zapoznać z jego treścią (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 października 2016 r., VI ACa 1244/15). Jednocześnie zasadą jest, że doręczenie oświadczenia woli o potrąceniu wierzytelności musi nastąpić dłużnikowi wzajemnego osobiście, stąd wykluczyć trzeba wszelki automatyzm w zakwalifikowaniu doręczenia pisma procesowego zawierającego takie oświadczenie pełnomocnikowi procesowemu jako doręczenia oświadczenia osobie (por. wyrok SN z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 862/14).

Kierując się powyższymi wskazaniem, Sąd Odwoławczy uznał, że w niniejszej sprawie nie została spełniona przesłanka dojścia - złożonego w apelacji - oświadczenia o potrąceniu do wiadomości samej powódki, a co za tym idzie oświadczenie to okazało się bezskuteczne. Podkreślenia bowiem wymaga, iż zakres pełnomocnictwa łączącego powódkę z reprezentującym ją w sprawie fachowym pełnomocnikiem w osobie radcy prawnego, nie obejmował swoim zakresem umocowania do odbierania w jej imieniu materialnoprawnych oświadczeń woli. Należy przy tym zaznaczyć, iż określona na gruncie art. 91 k.p.c. ustawowa treść pełnomocnictwa daje upoważnienie do podejmowania decyzji i czynności o charakterze procesowym, nie obejmuje natomiast umocowania do ingerencji w materialnoprawne stosunki mocodawcy. Tego rodzaju pełnomocnictwo nie uprawnia

Sygn akt II Ca 824/17

zatem pełnomocnika do złożenia w imieniu mocodawcy materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, jak również nie uprawnia do przyjęcia w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących, chyba że zakres

takiego pełnomocnictwa został rozszerzony (por. uchwała SN z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97). Z treści udzielonego przez powódkę pełnomocnictwa procesowego (k. 8) wynika jedynie upoważnienie do reprezentowania jej w postępowaniu przedsądowym oraz w postępowaniu przed sądami powszechnymi I i II instancji oraz przed Sądem Najwyższym, a także w postępowaniu zabezpieczającym i egzekucyjnym. W oparciu o treść tegoż pełnomocnictwa nie sposób toteż wywodzić, aby jego zakres został rozszerzony o umocowanie do odbierania oświadczeń woli składanych przez pozwanego, co wyraźnie potwierdził reprezentujący powódkę pełnomocnik substytucyjny na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 grudnia 2017 r.

Jedynie na marginesie właściwych rozważań wspomnieć należy, że złożone w apelacji oświadczenie o potrąceniu dotyczy dwóch zakresów wierzytelności. Pozwany zgłosił bowiem zarzut potrącenia obejmujący - z jednej strony wierzytelność w kwocie 9.500 zł netto z tytułu wynagrodzenia za wykonanie części umowy (projektu), z drugiej zaś strony - kwotę 18.653 zł z tytułu kary umownej naliczonej na podstawie wypowiedzenia umowy. Oznacza to, że pozwany wnosił o potrącenie jego roszczeń w łącznej wysokości 28.153 zł w roszczeniu powódki z tytułu zaliczki w kwocie 68.829,57 zł, zaś zakresem zaskarżenia w apelacji objęta została cała dochodzona pozwem kwota. W związku z tym stwierdzić należy, że nawet w razie skutecznego postawienia zarzutu potrącenia, uznanie roszczeń pozwanego nie doprowadziłoby do oddalenia powództwa w całości.

Sąd Okręgowy doszedł zatem do przekonania, że powódka wykazała, że przysługuje jej względem pozwanego wierzytelność z tytułu zaliczki uiszczonej na poczet wykonania łączącej ich umowy, od której następnie skutecznie odstąpiła. Na skutek odstąpienia od umowy zaktualizował się zaś obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, a z uwagi na charakter roszczenia powódki nie musiała ona wykazywać żadnych innych okoliczności z tym związanych, takich jak np. zawinienie. Z tego względu licznie podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego ocenić należy jako bezzasadne, gdyż de facto były one nieistotne ze względu na charakter dochodzonego pozwem roszczenia, tj. zaliczki. Nieuzasadniony okazał się również zarzut nieuwzględnienia postawionego w apelacji przez pozwanego zarzutu potrącenia. Wprawdzie pozwany również był uprawniony do zgłoszenia względem

Sygn akt II Ca 824/17

powódki swoich roszczeń z tytułu umowy nie złożył jednakże skutecznego oświadczenia materialnoprawnego o ich potrąceniu, ani też nie podniósł skutecznego zarzutu potrącenia roszczeń, zarówno na etapie postępowania przed Sądem I jak i II instancji.

Mając na uwadze wszelkie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na przepisie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy wobec oddalenia apelacji pozwanego, zasądził od niego - jako strony przegrywającej - na rzecz powódki 2.700 zł kosztów postępowania apelacyjnego. Powyższa kwota obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu obecnie obowiązującym).

SSO Grzegorz Karaś SSO Małgorzata Brulińska SSO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk